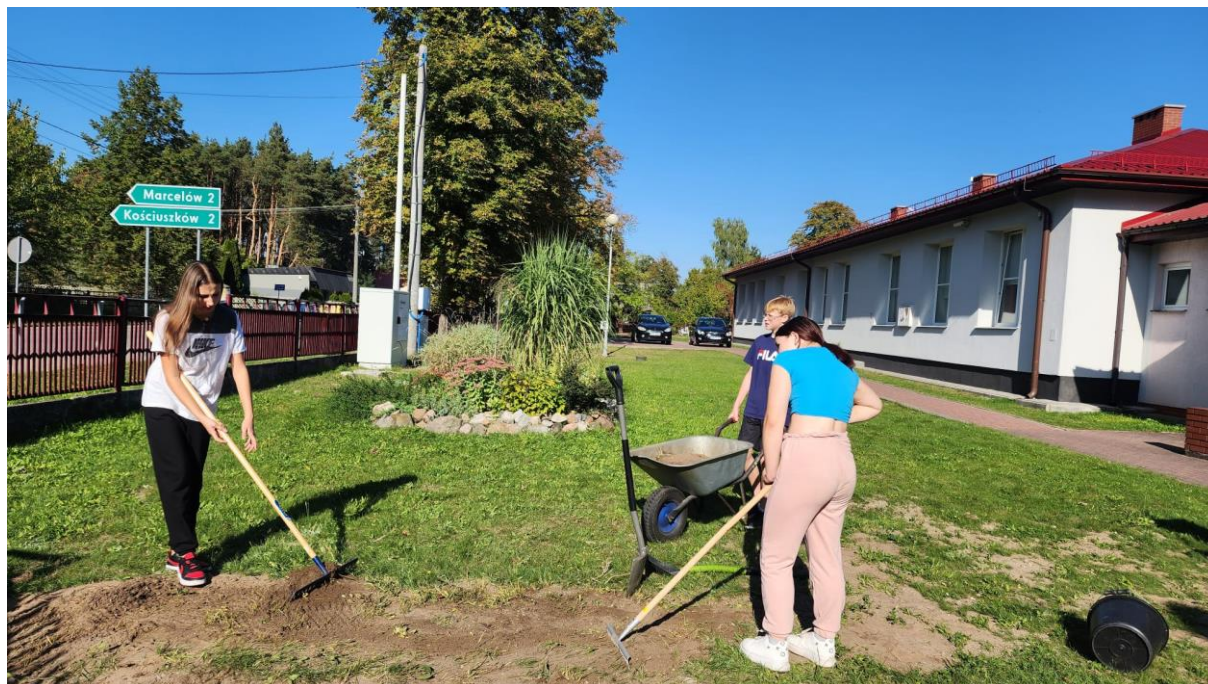


To właśnie nucona w głowie melodia Jonasza Kofty zainicjowała dalszy ciąg prac mających na celu upiększenie placu wokół szkoły. Fantastycznie spisująca się ekipa wolontariuszy z klasy VII pod czujnym okiem p. Rafała Grzybowskiego i p. Iwony Monkosy kontynuowała rozpoczęte w ubiegłym roku dzieło. Na szczególne podziękowania zasługuje Jakub Tarnowski, który razem z panem Rafałem fachowo umocował w ziemi krawężniki. Tym razem metamorfozę przeszedł chodnik od furtki do wejścia szkoły. Dzięki życzliwości wielu dobrych ludzi (min p. Pawła Sobola, p. Justyny Korzeń, p. Iwony Monkosy) została wymieniona ziemia i posadzone rośliny. Co prawda nie są to drzewa ale cudnie szumiące trawy, bajecznie kwitnące hortensje i zimozielone tuje karłowate oraz trzmielina. Chociaż na rozkwit w pełnej krasie musimy troszkę poczekać, to już dzisiaj cieszą oczy.

Mamy już plany na wiosenne prace a na razie zapraszamy do galerii i oglądania na żywo. Jesteśmy otwarci na wszelkie Państwa inspiracje i nieocenioną pomoc.













Skolne Koło Wolontariatu.

